

# GAZETA WIELKOPOLSKA

Źkażuje się od 16 lutego 1945  
Nr 5 (11 059)

Poznań, poniedziałek 7 stycznia 1980

Cena 1 zł  
Wyd. AB



**W. Fibak i T. Okker  
wicemistrzami  
świata w debiu**

Godnym tenisowych mistrzostw świata WCT był finałowy pojedynek, który w niedzielę w londyńskiej Olympia Halle stoczyli najlepsi debiści turnieju Wojciech Fibak i Tom Okker oraz Brian Gottfried i Raul Ramirez. Obie pary wygrały w Londynie po 4 meczach i niepokonane przystąpiły do decydującej rozgrywki o miasto najlepszej pary debiowej świata.

Po niezwykle zaciętym i dramatycznym meczu zwycięstwo odnieśli Brian Gottfried i Raul Ramirez 3:6, 6:4, 6:4, 4:6, 6:3.

Dokończenie na str. 6

**E. Ryś-Ferens  
szósta w Inzell**

W sobotę rozpoczęły się w Inzell międzynarodowe zawody łyżwiarzy szybkich — pierwszy mecz tradycyjnego „Turnieju Trzech Torów”. Startują także reprezentanci Polski — kandydaci do reprezentacji olimpijskiej. Z zainteresowaniem oczekiwaliśmy zwłaszcza na informacje o rezultatach naszej najlepszej panczenistki — Erwiny Ryś-Ferens. Polka zajmuje po pierwszych dwóch konkurencjach wieloboju sprinterskiego szóste miejsce.

Bezkonkurencyjna na torze w Inzell była wśród sprinterek reprezentantka NRD Christa Rothenburger, która wygrała obydwie wyścigi: na 500 m (41,97) oraz 1000 m (1:28,04) i prowadzi zdecydowanie w Dokończenie na str. 6

**P. Fijas trzeci  
w Bischofsheim**

Zwycięzcą ostatniego konkursu skoków Turnieju Czterech Skoczni w Bischofsheim został reprezentant NRD — Martin Weber, wyprzedzając swojego rodaka Henry Glassa i Polaka Piotra Fijasa. Stanisław Bobak uplasował się na 13 pozycji.

W klasyfikacji łącznej Turnieju Czterech Skoczni zwyciężył Austriak Hubert Neuper przed Henry Glassem i Martinem Weberem (oba NRD). Piotr Fijas sklasyfikowany został na 8 miejscu. (PAP)

**RFN — CSRS 4:4**

W sobotę w Monachium zakończono sporą sensację w hokeju W międzynarodowym towarzyskim, rewanżowym meczu drużyn RFN zremisowała z wicemistrzem świata — CSRS 4:4 (1:1, 2:1, 1:2). Bramki dla RFN zdobyli: Joachim Reil — 2 oraz Gerhard Truntschka i Holger Meitinger; dla CSRS: A. Stasny, Cerny, J. Novak i M. Dvorak.

Prowadzenie dla gości zdobył Stasny, ale bramki zdobyte przez Reila i Truntschke dały prowadzenie zespołowi RFN w 26 min. drużyna gospodarzy jeszcze raz objęła prowadzenie 3:2 w 38 min. a wyrównanie zdobyła na 1 minucie przed końcem meczu ze strzału Reila. Bohaterem meczu był bramkarz drużyny RFN — Bernhard Engelbrecht. (PAP)

Z udziałem H. Jabłońskiego w Śląskim Okręgu Wojskowym

## Trwają konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

5 bm. w Kielcach, Koszalinie i Sieradzu obradowały wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR.

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odbyła się w tym dniu we Wrocławiu Sprawozdawczo-Wyborcza Konferencja Partyną Śląskiego Okręgu Wojskowego.

W konferencji w Sieradzu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, a w konferencji w Kielcach — członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR Zdzisław Kurowski.

„Ideowość źródłem siły i go-

towości bojowej wojsk Śląskiego Okręgu Wojskowego” — pod tym hasłem odbyła się 5 bm. we Wrocławiu z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego — Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Podstawę do dyskusji stanowił referat zastępcy dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego ds politycznych płk. Ryszarda Milczarka. Na klimat głębokiego zaangażowania i osiągnięte efekty szkoleniowo-wychowawcze SOW — stwierdził m. in. mówca — decydujący wpływ wywiera troska kierownictwa partii i państwa o umac-

nianie obronności kraju, o rozwój jego sił zbrojnych.

W dyskusji wskazywano m. in., że umacniać należy szeregi partyjne, upowszechniać zasady racjonalnej, oszczędnej gospodarki, zacieśniając więź wojska ze społeczeństwem.

Na zakończenie konferencji głos zabrał Henryk Jabłoński.

W podjętej uchwale zawarto kluczowe zadania organizacji i instancji partyjnych Śląskiego Okręgu Wojskowego na najbliższe lata.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński zapoznał się z historią i dorobkiem Śląskiego Okręgu Wojskowego zwiedzając salę tradycji tego okręgu. (PAP)

Gratulacje z Polski

## W rocznicę wyzwolenia Kampuczy

Z okazji pierwszej rocznicy wyzwolenia, przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosowali do przewodniczącego Komitetu Centralnego Frontu Jedności Narodowej dla Ocalenia Kampuczy, przewodniczącego Ludowej Rady Rewolucyjnej Kampuczańskiej Republiki Ludowej Heng Samrina depeşe z najserdeczniejszymi gratulacjami i gorącymi pozdrowieniami dla Frontu Jedności Narodowej dla Ocalenia Kampuczy, Ludowej Rady Rewolucyjnej Kampuczańskiej Republiki Ludowej oraz

skarżonej Republiki Ludowej oraz narodu kampuczańskiego.

Zwycięstwo odniesione przez naród kampuczański — czytamy w depeşie — stało się bodźcem do szybkiego rozwoju stosunków między naszymi narodami i oparcia ich na zasadach braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy. Udzielając poparcia polityczne Kampuczańskiej Republiki Ludowej jesteśmy głęboko przekonani, że stosunki te będą coraz bardziej rozwijać się, i pogłębiać w interesie obu naszych narodów, dla dobra naszej przyjaźni i współpracy oraz pokoju na świecie. (PAP)

Iran

## Starcia między przedstawicielami szyitów i sunnitów

Okolo miliona osób wzięło udział w manifestacji poparcia dla ajatollaha Chomeiniego, zorganizowanej przez „studentów wiernych linii imama” okupujących ambasade USA. Była to jedna z największych manifestacji w Teheranie w ciągu ostatnich tygodni. Jej uczestnicy przeszli ulicami śródmieścia, a następnie zgromadzili się przed ambasadą USA gdzie wznosili hasła antyamerykańskie. Podobne manifestacje odbyły się również w innych miastach irańskich.

W portowym mieście Bandar Lengeh nad Zatoką Perską doszło w sobotę do starcia między przedstawicielami miejscowych szyitów i sunnitów. Jak informuje agencja Reuters, bezpośrednim powodem za mieszek było wystąpienie lokalnego przywódcy sunnitów, który wygłosił w meczecie przemówienie atakujące miejscowego zwierzchnika szyickiego. Zginęło 28 osób zaś okolo 150 odniosło rany.

Zamieszki ogarnęły także miasto Tebriz w prowincji Wschodni Azerbejdżan gdzie zwolennicy ajatollaha Szariat-Madarego podczas manifestacji zorganizowanej na jego cześć wznosili wrogie hasła pod adresem ajatollaha

Chomeiniego. Trzy osoby poniosły śmierć.

W piątek powrócił z Iranu sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim. Na konferencji prasowej zaprzeczył on twierdzeniom, jakoby jego misją w sprawie położenia kresu kryzysowi w stosunkach między USA a Iranem zakończyła się fiaskiem, stwierdził, że jego wizyta w Teheranie była pozytywna. Podkreślił wagę spotkania z członkami irańskiej Rady Rewolucyjnej, w czasie którego dyskutowano sprawę zakładników amerykańskich. Zapytany, czy planuje powrót do Teheranu na dalsze rozmowy, Kurt Waldheim oświadczył, iż być może pojedzie tam, kiedy sytuacja wyjaśni się. Sekretarz generalny przedstawił w najbliższych dniach sprawozdanie ze swojej podróży Radzie Bezpieczeństwa.

Irańska agencja Pars podała w piątek wieczorem, że Panama zwróciła się do Iranu o przesłanie jej dokumentów uzasadniających wniosek w sprawie ekstradycji b. szacha. Dokumenty te mają być przedstawić Sadowi Najwyższemu Panamy. Jak już podawaliśmy, Panama w ub. tygodniu zapowiedziała rozważenie sprawy ekstradycji szacha do Iranu. (PAP)

## Nominacja ambasadora Egiptu w Izraelu

W sobotę Kair oficjalnie poinformował Tel Awiw o mianowaniu Saada Mortady pierwszym ambasadorem Egiptu w Izraelu. 57-letni S. Mortada pełnił obowiązki ambasadora Egiptu w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, w Senegalu i Maroku. (PAP)

## Minister obrony USA w Chinach

W sobotę przybyła do Pekinu z oficjalną wizytą amerykańska delegacja wojskowa, na której czele stoi minister obrony USA Harold Brown. W toku tej pierwszej wizyty szefa Pentagonu w Chinach, która potrwa od 5 do 13 stycznia H. Brown przeprowadzi rozmowy z przywódcami chińskimi oraz odwiedzi kilka chińskich jednostek wojskowych reprezentujących różne rodzaje broni. (PAP)

Przemówienie telewizyjne J. Cartera

## Zapowiedź ograniczeń w stosunkach USA — ZSRR

Prezydent Carter wygłosił w piątek przemówienie telewizyjne, w którym przedstawił amerykańską politykę wobec sytuacji w rejonie Azji Południowo-Zachodniej.

W kwestii Iranu Carter powtórzył wielokrotnie już przedstawiane twierdzenie administracji, że Waszyngton poszukiwa i nadal będzie poszukiwał wyjścia z kryzysu i dążył do uwolnienia zakładników amerykańskich trzymanych w ambasadzie USA w Teheranie drogą różnego rodzaju nacisków i pozyskiwania poparcia innych krajów. W przemówieniu prezydenta USA zabrzmiała jednak groźba kiedy mówił, że „cierpliwość amerykańska ma swoje granice”.

Zasadniczą część swego wystąpienia prezydent poświęcił sprawie Afganistanu. Całkowicie ignorując fakt, że Związek Radziecki udzielił pomocy Afganistanowi zgodnie z postanowieniami układu o przyjaź-

Porcelana z Chodzieży



Zakłady Porcelany i Porcelitu w Chodzieży (woj. piśskie) są największym tego typu obiektem w kraju. Śląd pochodzi okolo 22 procent ogólnej produkcji porcelitu i porcelany stołowej. Istotną część produkcji stanowią tu także materiały ognioodporne oraz porcelana techniczno-laboratoryjna, przeznaczona dla przemysłu maszynowego. CAF — fot. Szyperko

## Rada Bezpieczeństwa omawia „sprawę Afganistanu”

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, która zebrała się w sobotę w późnych godzinach nocnych czasu warszawskiego, aby przedyskutować „sprawę Afganistanu” zabrał głos minister spraw zagranicznych Afganistanu, Mohammed Dost. Mówiąc o historii afgańskiej rewolucji kwietniowej, która wyzwoliła naród afgański spod tyranii feudalnej związanej z imperializmem i międzynarodową reakcją, przedstawiciel Afganistanu zwrócił uwagę Rady Bezpieczeństwa na narastającą w ostatnich miesiącach groźbę ingerencji zewnętrznej oraz konflikty wewnętrzne spowodowane represjami obalonego reżimu H. Amina.

Minister spraw zagranicznych Afganistanu zaproponował aby przedstawiciele orga-

nizacji międzynarodowych i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża odwiedzili Afganistan i przekonali się jak zasadnicze zmiany zaszły w polityce wewnętrznej kraju po 27 grudnia 1979 r., zmiany uwzględniające pragnienia olbrzymiej większości społeczeństwa afgańskiego.

Przedstawiciel Afganistanu podkreślił również prawną podstawę swego rządu, który zwrócił się o pomoc do ZSRR w rezultacie zewnętrznego i wewnętrznego zagrożenia niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej Afganistanu.

W toku posiedzenia przedstawiciel ZSRR amb. Oleg Trojanowski stwierdził, że tego rodzaju debata oznacza interwencję w wewnętrzne sprawy Afganistanu. (PAP)

## Dalsza normalizacja w ARD

Tysiące Afgańczyków zebrały wzdłuż ulic śródmieścia Kabulu radośnie powitały 6 bm. okolo 2000 więźniów politycznych, zwolnionych w niedzielę rano z więzienia „Puli Czarki” na wschodnim krańcu miasta.

Łącznie od przejęcia władzy przez zwolenników jednostki Afgańskiego Ruchu Rewolucyjnego i Postępowego pod przywództwem 50-letniego Babra Karmala, zwolniono przeszło 5000 osób, w większości członków i sympatyków rządzącej Afgańskiej Partii Ludowo-Demokratycznej, wtrąconych do więzień po lipcu 1979 r. na rozkaz Hafizullaha

Amina, usuniętego 27 grudnia ub. roku.

W centrum Kabulu panowała w niedzielę świąteczna atmosfera i tłumy mieszkańców stołeczki witały, gdy byli więźniowie tutejszym obyczajem całowali się po trzykroć z członkami swych rodzin.

Korespondenci prasy zachodniej, którzy zaczęli tłumnie przybywać do Kabulu 5 i 6 bm. w ślad za przywróceniem łączności teleksowej i telefonicznej, mogli stwierdzić, że wbrew wcześniejszym relacjom ich kolegów, opartym na pogłoskach i wiadomościach z drugiej ręki, życie w Kabulu biegnie zwykłym trybem. (PAP)

31 ofiar śmiertelnych

## Śnieżyce i mróz w Jugosławii

W Jugosławii panuje najdotkliwsza od 10 lat zima. Po zamrznięciu w sobotę dalszych dwóch osób liczba śmiertelnych ofiar mrozów zwiększyła się od nowego roku do 31.

Śnieżyce i zawieje nieco się zmniejszyły, ale z kolei nastąpił rekordowy spadek temperatury. W Sarajewie — w środkowej Jugosławii — słupek rtęci spadł do minus 24 stopni C.

Tysiące robotników pomagają żołnierzom w oczyszczaniu głównych dróg, ale nadal jeszcze wiele górskich miejscowości jest odciętych od świata. Helikoptery wojskowe dostarczają do nich żywność i przewożą chorych i rannych do szpitali.

Wiele szkół i fabryk jest nadal zamkniętych. Nieprzejezdne są główne drogi prowadzące do granic z Rumunią i Bułgarią. Oczyszczono natomiast ze śniegu drogi prowadzące do granicy włoskiej i austriackiej, otwarta została większość krajowych lotnisk. (PAP)

# OD GŁOSY

Wiązanie się z wielkim partnerem to mądra zasada przynosząca korzyści w handlu zagranicznym. Silny partner zapewni wieloletni, ustabilizowany rynek zbytu a przez to umożliwi podjęcie bardziej optymalnej — bo wielkoseryjnej — produkcji.

Takim partnerem jest dla Polski od 35 lat Związek Radziecki. W tym czasie współpraca gospodarcza i wymiana handlowa odgrywają bardzo ważną rolę. ZSRR jest przecież od lat naszym najważniejszym partnerem w handlu zagranicznym oraz we wzajemnej kooperacji.

Kilka dni temu podpisano protokół handlowy o wymianie na rok bieżący, którego wyniki, że wartość rocznych obrotów przez strony to 7 mld rubli. Najważniejszą rolę odgrywać w niej będzie obustronna wymiana maszyn i urządzeń, na drugim miejscu są surowce i materiały. Co to oznacza dla polskiej gospodarki? Nie tylko trwa

ty zbyty wyrobów przemysłowych, który na dłużej rozwijamy, ale również gwarancje systematycznych dostaw szeregu trudno dostępnych dzisiaj surowców i paliw, bez których nie sposób wyobrazić sobie funkcjonowania gospodarki. Większe dostawy surowców to m. in. wynik podejmowanych wspólnie z partnerem radzieckim inwestycji wydobywczych na terenie Kraju Rad.

Rynek radziecki staje się coraz bardziej wymagający, ale też przy swej wielkiej skali zakupów jest bardzo atrakcyjny. Stwarza dla niektórych producentów ogromne perspektywy rozwojowe. Takiej szansy nie zaprzepaszczono swego czasu w Ostreszowie w województwie kaliskim, gdzie mała fabryczka dzięki dostawom do ZSRR wyrosła na czołowego producenta sprzętów elektromagnetycznych w Europie.

Obecnie dzięki stale zwiększającym się wzajemnym obrotom przed podobną szansą stają i inni producenci. Również w Wielkopolsce. MP

## 35-lecie ustanowienia stosunków dyplomatycznych

# Rozwój i umacnianie więzi między Polską i ZSRR

W związku z 35 rocznicą ustanowienia stosunków dyplomatycznych między PRL i ZSRR, dziennik „Prawda” poinformował 5 bm. o wymianie depesz z pozdrowieniami między ministrami spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką i PRL Emilem Wojtaszkiem.

W komentarzu z okazji tej rocznicy dziennik „Socjalistyczna Indystrija” pisze, że minionych 35 lat stało się dla obu krajów okresem rozwijających się, i umacniających więzi w różnych dziedzinach. Szczególnie charakterystyczna

jest radziecko-polska współpraca gospodarcza. Tak np. w obecnym 5-leciu obroty wzajemne będą większe o ponad 70 procent w porównaniu z latami 1971—1975 i pięciokrotnie przewyższą obroty towarowe z lat 1961—1965.

Zapoczątkowano też nowe formy integrujące wysiłki gospodarki narodowej obu krajów. Polska (obok innych krajów RWPG) uczestniczy w uruchamianiu w ZSRR nowych mocy wydobywczych i produkcyjnych dla bazy paliwowo-surowcowej. Część tych obiektów oddano już do użytku,

dzięki czemu w 1979 r. Polska mogła otrzymać z ZSRR zwiększone dostawy wielu surowców. Związek Radziecki jest też największym dostawcą urządzeń dla obiektów przemysłowych PRL. Przy jego technicznej pomocy buduje się w obecnym pięcioletniu kilkadziesiąt takich obiektów.

„Socjalistyczna Indystrija” podkreśla, że przyjaźń i współpraca ZSRR i Polski, które zrodziły się na polach bitew, rozwinęły się i umocniły w minionych latach dla dobra narodów obu krajów. PAP

## Rada Bezpieczeństwa nadal niekompletna

Sześć dalszych głosowań w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych nad kan dydaturą piętnastego, latyno-amerykańskiego członka Rady Bezpieczeństwa, nie przyniosło w piątek rozstrzygnięcia. O zwolnione 31 grudnia przez Boliwię miejsce w Radzie ubiegają się Kuba i Kolumbia. W przedostatnim głosowaniu piątkowym Kolumbia otrzymała po raz pierwszy więcej głosów niż Kuba (72:71), ale w ostatnim głosowaniu (154 od rozpoczęcia tej „batalii” 26 października) plasująca się stała na pierwszym miejscu Kuba, ponownie wyszła na prowadzenie. Do uzyskania man

datu potrzebne jest zdobycie większości czyli 93-98 głosów w zależności od liczby państw uczestniczących w głosowaniach. Nieoczekiwany wynik 153 głosowania jest interpretowany jako nacisk na oba kraje, aby wyraziły zgodę na podzielenie kadencji na dwa roczne mandaty.

Po zakończeniu piątkowych głosowań w zgromadzeniu Kuba zgodziła się na podjęcie próby przełamania impasu w drodze nieformalnych konsultacji zainteresowanych państw. Następane tury głosowań wyznaczono na poniedziałek. PAP

## Kongres I. Gandhi prowadzi w wyborach

Na wielką niespodziankę polityczną zanosiło się w Indiach. 6 bm. wieczorem, Kongres Indyr Gandhi objął wyraźne prowadzenie w zakończonych w niedzielę wyborach do Izby Niższej Parlamentu Indii.

Około godz. 14.30 czasu warszawskiego partia Indyr Gandhi prowadziła w około 70 z 85 okręgów, z których nadeszły pierwsze częściowe wyniki.

Obserwatorzy przewidywali, że Kongres I zdobędzie więcej mandatów niż jakkolwiek inna partia, ale nie sądzili, że nie uda mu się uzyskać w 544-osobowej Izbie Niższej samodzielnej większości. (PAP)

## Współpraca między państwami Indochin

W stolicy Kampuczy, Phnom Penh odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Kampuczy, Wietnamu i Laosu poświęcone sytuacji na Półwyspie Indochińskim i współpracy między tymi krajami. Opublikowany na zakończenie spotkania wspólny komunikat podkreśla całkowitą jedność poglądów we wszystkich omawianych zagadnieniach. (PAP)

## Radzieckie urządzenia dla walcowni Huty „Katowice”

Od pierwszych dni stycznia nadchodzą z ZSRR elementy wyposażenia technicznego dla obiektów, powstających w ramach drugiego etapu budowy Huty „Katowice”. Do zespołu stacji granicznych Żurawica — Medyka — Boguszów nadeszły z Kraju Rad przesyłki, zawierające maszyny i agregaty, wyprodukowane w zakładach budowy maszyn w Nowokramatorsku, w Ukrainie. Te nowoczesne urządzenia zostaną zainstalowane w walcowni „ZAP-2000”. Wkrótce spodziewane są dal

sze dostawy radzieckich maszyn i urządzeń technologicznych, niezbędnych dla sfinalizowania drugiego etapu budowy huty. Dla dokerów i kolejarzy „suchego portu” rok bieżący będzie szóstym już kolejnym rokiem pracy przy przedsięwzięciach, urządzeń i konstrukcji dla katowickiego kombinatu metalurgicznego. Jak dotąd załoga portu lądowego Żurawica — Medyka — Boguszów wywiązywała się z tych ważnych zadań wzorowo. (PAP)

## FPK domaga się uznania rządu Kampuczy

Delegacja komunistów, członków Francuskiego Zgromadzenia Narodowego, z członkiem Biura Politycznego FPK, Andre Lajoinie, po powrocie z Kampuczy złożyła wizytę we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i domagała się uznania przez Francję Kampuczańskiej Republiki Ludowej. Deputowani komunistyczni przedstawili w MSZ wnioski jakie wyciągnęli na podstawie licznych spotkań i zapoznania się z sytuacją w Kampuczy podczas swej trzynastodniowej wizyty w tym kraju.

Przedstawiciele FPK oświadczyli, że uznanie rządu Ludowej Kampuczy z Hengiem Samrinem na czele i przywrócenie mu należnych praw w ONZ byłoby zgodne z interesami Francji i narodu kampuczańskiego. Zwrócili również uwagę na konieczność udzielenia międzynarodowej pomocy zjedowi i narodowi Kampuczy w dziele odbudowy kraju po wyzwoleniu go spod panowania kliki Pol Pota. (PAP)

## Spotkanie E. Berlinguera z G. Marchais

W Rzymie odbyło się spotkanie sekretarzy generalnych Włoskiej Partii Komunistycznej, Enrico Berlinguera i Francuskiej Partii Komunistycznej, Georges Marchais. PAP

## telefony donoszą...

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Siarłowicach w pobliżu Ostrowa, spłonęła stodoła ze zbożem o ogólnej wartości 200 000 zł. Do pożaru doszło podczas omlotów, na skutek zapalenia się plew od iskier z silnika.

Na ul. Sербskiej w Poznaniu, kierujący „Fiatem” 125p nie zachował ostrożności. Na skutek czego najechał na przyczepę. Kierowca doznał ciężkich obrażeń. Straty szacuje się na 50 000 zł.

Na trasie Budzynie — Sokółowo Budzynie w woj. pilskim, jadący nieostrożnie „Zuklem” najechał na ciężarówkę marki

# KONIŃSKIE DELEGACI NA VIII ZJAZD PZPR

Stanisław Arasimowicz, Andrzej Borkowski, Mieczysław Burda, Kazimierz Burliński, Kazimierz Chojnacki, Lech Ciupa, Maria Długosz, Bernard Graczyk, Kazimierz Jarka, Eugeniusz Kaczorowski, Jan Kaweckie, Henryk Kisiel.

Czesław Ludwiczak, Teresa Mielczarek, Józef Młodziński, Maria Pigulska, Jerzy Stepanow, Stanisław Stolarski, Zofia Wiśniewska, Zdzisław Wojciechowski, Maria Zendlewicz.

## CZŁONKOWIE KW PZPR

Stanisław Arasimowicz, Jerzy Bartkowiak, Tadeusz Bartoszak, Bolesław Belko, Hieronim Blaszynski, Andrzej Borkowski, Stanisław Brzeziński, Konstanty Budner, Mieczysław Burda, Kazimierz Burliński, Bogdan Cal, Kazimierz Chojnacki, Franciszek Cieślak, Lech Ciupa, Helena Czapezyk, Zygmun Czuchowski, Zdzisław Czernielewski, Julian Czyżewski, Bogumiła Dąbek, Jan Drygała, Wojciech Dytwinski, Benedykt Elsner, Stanisław Glowacki, Kazimierz Gorzelanzyk, Grzegorz Gościński, Bernard Graczyk, Józef Gralak, Zygmun Grzelak, Maria Guzowska, Zenon Jakubowski, Czesław Janicki, Edmund Janowski, Kazimierz Jarka, Zofia Jaskuła, Jadwiga Jurczak, Jan Kania, Wiesława Kania, Jadwiga Kantarowska, Jadwiga Kapalska, Jerzy Karolewski, Ignacy Kawalec, Jan Kaweckie, Henryk Kazmierczak, Helena Kolakowska, Ignacy Kornowicz, Henryk Kotoński, Bogdan Kowalczyk, Roman Krawczyk, Andrzej Krutki, Jadwiga Kubiak, Bolesław Laskowski.

Honorata Lawniczak, Genowefa Maciaszek, Marian Maciaszek, Tadeusz Masłowski, Ireneusz Maczka, Maria Misiak, Edward Nowak, Henryka Orchowska, Stanisław Owczarak, Kazimierz Paczyński, Stanisława Paszak, Andrzej Pelczyński, Henryk Perliński, Maria Pigulska, Marian Pietraszewski, Irena Przesłaska, Jan Przybył, Halina Rabięga, Jerzy Ratajozyk, Józef Rojek, Jerzy Rybicki, Stanisław Seta, Józef Siemczyński, Ryszard Soczyński, Marian Stasiakiewicz, Stanisław Stolarski, Zbigniew Sulimczyk, Maria Szabelska, Krystyna Szelewicz, Izabela Szklarek, Kazimierz Szmański, Zofia Tomczak.

Aleksander Walicki, Zdzisław Wesolowski, Jerzy Wielgorecki, Antoni Wielogórski, Józef Adam Winter, Janusz Witkowski, Zdzisław Wojciechowski, Wojciech Wojciechowski, Marian Wrzesński, Zofia Zamojska, Halina Zasiadczyk, Marian Zawadka.

## ZASTĘPCY CZŁONKÓW KW PZPR

Daniel Błaszowski, Józef Brejniakowski, Edward Brzecek, Krystyna Czupryńska, Czesław Górski, Władysław Janicki, Wincenty Jesionowski, Kazimierz Jonski, Bolesław Kaweckie, Mirosław Kędziński, Sławomir Kostrzewski, Konrad Kruzyński, Zygmun Kurzydowski, Lech Ławeda.

Roman Łopata, Bolesław Maciejewski, Elżbieta Napierała, Jadwiga Nawrocka, Mieczysław Nowak, Kazimierz Ochocki, Witold Paniczak, Czesław Pawłowski, Hieronim Sobierał, Jerzy Stepnow, Henryk Szczekocki, Wojciech Tomczak, Zofia Wiśniewska, Józef Woźniak.

## W Związku Radzieckim

# Dyskusja nad projektami ustaw o ochronie środowiska

W ZSRR opublikowano w tych dniach, w celu przeprowadzenia dyskusji publicznej, projekty ustaw o ochronie atmosfery i świata zwierzęcego.

W ostatnich latach w Związku Radzieckim wykonano ogromną pracę dla uporządkowania i udoskonalenia ustawodawstwa dotyczącego ochrony środowiska naturalnego. Przyjęto związkowe ustawy w sprawie ziemi, jej zasobów, wód i lasów, a także szereg ważnych postanowień rządowych regulujących sposób wykorzystania i ochrony zasobów naturalnych. Na tej podstawie zniewolizowano też ustawodawstwo republik związkowych dotyczących ochrony przyrody.

Poczynając od 1975 r., do planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju włącza się specjalny rozdział, przewidujący przedsięwzięcia w zakresie ochrony środowiska naturalnego. Dalszemu udoskonaleniu

tej ochrony i wykorzystaniu bogactw naturalnych służą właśnie opublikowane projekty nowych ustaw.

W projekcie ustawy, mającej na celu ochronę atmosfery, określa się normy dopuszczalnej zawartości substancji zanieczyszczających w powietrzu, a także szkodliwego oddziaływania na atmosferę czynników chemicznych, fizycznych i biologicznych. Przewiduje się, że wprowadzanie do atmosfery substancji zanieczyszczających dopuszczalne jest tylko na podstawie decyzji, wydawanych przez specjalnie uprawnione do tego organy państwowe.

W toku dyskusji nad projektem przedsięwzięć, organizacje społeczne, instytucje, załogi zakładów pracy i obywatele wypowiedzą swe opinie, przedłożą wnioski i uwagi, które rozpatrzone zostaną w końcowej fazie opracowywania dokumentów. (PAP)

# Nie ustają protesty przeciwko realizacji planów NATO

Nie można dopuścić do wprowadzenia w życie postanowień brukselskiej sesji Rady Paku Północnoatlantyckiego. Grudniowa decyzja o produkcji i rozmieszczeniu w Europie za chodniej nowych amerykańskich rakiet, które mogą być wyposażone w głowice jądrowe, sprzeczną jest z wolą narodów, służy interesom sił zimnowojennych. Z różnych krajów nadchodzą doniesienia o protestach opinii publicznej, występującej przeciwko polityce zbrojeń.

Przedstawiciele Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Komunistycznej Partii Norwegii iednogłośnie wyraziłi pogląd, że podjęta przez grudniową sesję Rady NATO decyzja o produkcji i rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni raketowo-jądrowej jest próbą naruszenia istniejącej równowagi sił i za początkowania kolejnego etapu wyścigu zbrojeń, udaremnienia odprężenia międzynarodowego. Mówi o tym komunikat o spotkaniu przedstawicieli obu partii w KC KPZR. PAP

## Z. Tomal w Leszczyńskim

## Poselskie spotkania z wyborcami

W piątek i sobotę przebywał w woj. leszczyńskim Zdzisław Tomal, wiceprzewodniczący Rady Państwa i wiceprezes NK ZSL. Jako reprezentant regionu leszczyńskiego w Sejmie Zdzisław Tomal spotkał się w piątek z pracownikami Zakładu Elementów Wyrobienia Budownictwa „Metalplast” w Lesznie, zaś w sobotę

z działaczami wojewódzkiej organizacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Dyskutowano nad dalszymi kierunkami rozwoju regionu leszczyńskiego.

Podobnie jak w sobotę i dzisiaj odbywała się także spotkania pozostałych posłów Ziemi Leszczyńskiej z wyborcami. (tt)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przemieszczeniami, okresami słabe opady śniegu z deszczem, w nocy i rano mgły. Temperatura maksymalna od 0 do minus 2 stopni, minimalna od minus 2 do minus 4 stopni. Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu minus 4 stopnie, w Koninie minus 7 stopni, w Lesznie 2 stopnie, w Piile minus 5 stopni; ciśnienie 1003,9 hPa czyli 753,0 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny pracował Roch Kowalski.

# Współdziałanie — źródłem osiągnięć wsi

Laureatem ostatniego konkursu dwutygodnika „Rada Narodowa — Gospodarka — Administracja” na najlepsze sołtysa został sołtys wsi Rzędzianowice gm. Mielec na Rzeszowszczyźnie — Józef Grzelak, który zdobył I nagrodę indywidualną, 48-letni obecnie J. Grzelak, który początkowo — po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego i Technikum Mechanicznego w Dębicy pracował przez 6 lat w... mieleckiej WSK i do pracy na roli powrócił po śmierci ojca w 1957 roku — od 13 lat — nieprzerwanie — pełni w swej rodzinnej miejscowości funkcje sołtysa.

Źródłem zarówno jego osiągnięć jak też całej wsi, wspólną siłą oraz atutem — mówi J. Grzelak — jest współdziałanie wszystkich organizacji politycznych i społecznych w Rzędzianowicach. Podstawowa Organizacja Partyjna, koło ZSL, 2 koła gospodyń wiejskich, 2 koła ZSMP, 2 jednostki OSP (Rzędzianowice ciągną się na przestrzeni ponad 7 km) w zasadniczych sprawach działają wspólnie, aktywnie i zdecydowanie.

Położone w odległości ok. 8 km od Mielca, liczące 364 gospodarstwa (z tego 176 „czysto rolniczych”) dysponujące arealem 1.111 ha ( w tym ponad 940 ha użytków rolnych) Rzędzianowice „stawiają” prze-

de wszystkim na hodowlę. Ob-sada bydła wynosi tu 136,6 sztuk na 100 ha użytków rolnych, a trzody chlewnej — 216,2 sztuk na 100 ha, tj. o wiele więcej niż „średnia” w całej gminie czy województwie. Istnieje tu zespół hodowlany (kureczka) i rozpoczyna działalność drugi (indyki). Jest 13 gospodarstw specjalistycznych — głównie hodowlanych, a o „kartę specjalisty” ubiega się dalszych 10. Zmechanizowane są w wysokim stopniu prace rolnicze (kółko rolnicze — 10 ciągników, 1 kombajn „Bizon” itd., w gospodarstwach indywidualnych — ponad 50 ciągników), wysoko rozwinięta jest pomoc sąsiedzka w okresie prac polowych.

Rzędzianowice słynęły zawsze z inicjatywy i operatywności swych mieszkańców — jako pierwsze w b. powiecie mieleckim wykonały elektryfikację — i to bez dotacji państwa, wybudowano w czynnie społecznych, w tym m. in. przy budowie kilku km dróg, oraz pracach nad estetyką wsi, podjętych na 35-lecie PRL przekroczyła 160 000 zł.

— U nas czynnikiem postępu — stwierdza J. Grzelak — jest nawet... zwykła zazdrość,

jej objawy bowiem wyrażają się w dążeniu do dorównania najlepszym, w osiągnięciach wyższych plonów czy wyższego pogłowia.

Ze w takiej wsi gospodarujący na 6,7 ha Józef Grzelak piastuje od 13 lat najwyższą wiejską godność to zasługa za równo jego aktywności społecznej i pasji do pracy społecznej, umiejętności współżycia z ludźmi i współdziałania z organizacjami i koordynowania ich inicjatyw i przedsięwzięć, jak też efekt jego osobistego przykładu. J. Grzelak należy do czołowych gospodarzy swej wsi: hoduje m. in. 5 krów mlecznych (sprzedaje 15 000 litrów mleka rocznie), 15 tuczników, 2 maciory. W 1978 r. sprzedał produkty rolne wartości ponad 250 000 zł, a w ubr. nawet nieco więcej. A przecież funkcja sołtysa (oraz inne funkcje społeczne) pochłaniają mu co najmniej kilkadziesiąt dni w roku.

— Muszę podkreślić — konkluduje J. Grzelak — duże zaangażowanie, aktywność, wysoką kulturę rolną i ogólną, oraz tendencje do wspólnego działania wszystkich mieszkańców wsi, bez których to zalet nasze sukcesy nie byłyby możliwe. Dużą rolę odgrywa w tym także wszechstronna pomoc Urzędu Gminnego w Mielcu, zwłaszcza zaś jego służby rolnej. (PAP)

## Nie marnotrawmy społecznych środków

# Szczególny remanent

Sama nie wiem, czy bardziej złość, czy zdziwienie ogarnia mnie, gdy czytam w prasie następującą informację: „Nie zagospodarowane maszyny i urządzenia osiągnęły w połowie bieżącego roku wartość 47 mld zł i były wyższe o 74 proc. od stanu na koniec 75 roku. Ponad 70 proc. zapasów to maszyny zakupione za granicą”. Jak to możliwe? Wszak z maszyn nie zagospodarowanych żadnego pożytku nie ma.

Jest to oczywiście tzw. rozumowanie z grubszą. Być może te maszyny — a przynajmniej ich część — są potrzebne. Tylko tym, którzy je kupili na żadnych potrzebach nie zależy, bo są po prostu złyimi gospodarzami. W związku z tym albo kupili zły towar, albo taki, z którym sami nie umieją się obchodzić, albo kupili „na zaś”. To ostatnie rozumowanie ma taki podtekst: w przyszłym roku wprowadzimy nową technologię, a być może nie dostaniemy pieniędzy. Na razie, tzn. w roku bieżącym, forsą jest, więc kupimy co się da „na zaś”, a potem będzie jak znalazł. Pół biedy, gdyż zakupów tych dokonywali porządni fachowcy, którzy rzeczywiście wiedzą i gdzie kupić. Ale najwidoczniej tych dewizowych zakupów nie zawsze dokonują porządni fachowcy. Biorą byle co, sami jeszcze nie wiedząc czego im naprawdę trzeba, pi razy oko, żeby było na przyszły rok. A w

przyszłym roku coś się zmieni. Albo ta technologia, która miała być wprowadzona, jest nieco inna niż przewidywano, albo też wprowadzona zostanie nie za rok, a za pięć lat, w związku z czym sprodawane za granicę maszyny dezaktualizują się; albo po prostu zakupiono towar, który się do niczego nie nadaje.

Bezustannie piszemy o marnotrawstwie. I o tym, że gospodarskim okiem trzeba patrzeć, i o tym, że ludzie pracy powinni takie rzeczy jak niszczące maszyny dostrzeżać i przeciwdziałać temu zjawisku. W jaki sposób? O tym, żeby zakupić jakąś maszynę za dewizy decyduje pięć osób w przedsiębiorstwie, dokonuje zakupu zazwyczaj jeden lub dwóch. Postronni są już tylko obserwatorami. Oczywiście, niejedni sarknie, widząc to marnotrawstwo, niejedni powie coś na ten temat na zebraniu. Ale to nie załatwia sprawy. A biernie patrzeć na to zjawisko istotnie nie można.

Sądzę, że najwyższy czas, aby ludzie dopuszczający się takich nadużyć — wszak marnotrawstwo to nadużycie — znaleźli się pod pręgierzem opinii publicznej. Żałoga nie ma wpływu na to, co i za ile się kupuje. Ale może wytworzyć atmosferę, w której ludzie marnotrawcy publicznie grozić poczują się zagrożeni. Strach jest czasem dobrą rzeczą, skoro nie można inaczej. Więcej, sądzę, że brak tej

atmosfery, obojętność ze strony załogi sprzyjają tym niefortunnym zakupom. Przed zwierzchnikami — wbrew pozorom — łatwiej się wyfluksować niż przed podwładnymi. Oczywiście, tylko w przypadku jeśli ci podwładni tworzą odpowiedni klimat krytyki społecznej, jeśli ich głos nie jest głosem jednego pracownika, do tego jeszcze skłóconego z dyrektora.

Wszak są sprawy, wokół których wytworzyła się odpowiednia atmosfera społeczna. Niech no tylko nie będzie w fabryce przysnów albo szatni — natychmiast powstaje awantura i każdy kierownik zespołu wie, że to po prostu być musi. A czy w sprawie niszczącego majątku narodowego nie powinno być takiej krytycznej, zajadłej atmosfery?

Sądzę, że analiza zapasów, remanent tych wszystkich zaopierzonych i niszczących urządzeń właśnie teraz, pod koniec roku stanowi odpowiednią zadanie dla organizacji społecznych i politycznych w każdym zakładzie pracy. Ale taki remanent, który doprowadzi do czegoś więcej niż sprawozdania. Niech prowadzi do tego, aby ktoś za ten stan poczuł się odpowiedzialny, aby musiał się z niego wytłumażyć. Przed załogą. To przecież nie pieniądze prywatne wyrzucane są wraz z tymi niszczącymi maszynami, ale nasze wspólne.

ANNA JAGLIŃSKA

## Operacja PRO

### Wielki dok dla Syrii przemierza Bałtyk

Od 3 dni 2 statki Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Nep tunia” i „Posejdon” realizują jedną z największych w obecnym, zimowym sezonie nawigacyjnym operacji usługowych, transportowanie z Gdańska do Syrii doku o nośności 4 500 ton. Pogoda, jak dotychczas sprzyja holowaniu.

Nowy rok żeglowny jest dla Polskiego Ratownictwa Okrętowego niezmiernie pracowity. Na szlakach usługowych znajdują się wszystkie duże statki holownicze. „Koral” oły nie do Karaczi w Pakistanie ciągnąc przeznaczony do złomowania wrak drobnicowca. Jego bliźniak „Janter” pracuje w Zatoce Meksykańskiej. Płynię obecnie do wenezuelskiego portu La Salina skąd zabierze kadłub statku i przeholuje go do Brownsville w USA. „Światowid” transportuje do Rotterdamu zbudowaną w Płockiej Stoczni Rzecznej barce drobnicowca o nośności 2 500 ton. (PAP)

## Rodezja

### Atmosfera napięcia i niepewności

W piątek o północy minął termin zgłaszania się oddziałów Frontu Patriotycznego w Zimbabwe w 39 umownych punktach zbrojnych, z których pod nadzorem oficerów łącznikowych wojsk Common wealth, kierowane są do 18 obozów stałego stacjonowania, wyznaczonych na podstawie londyńskiego porozumienia w sprawie uregulowania problemu Rodezji. Jak wynika z doniesień agencji, na miejscu zbiorów stawiło się około 14 000 spośród 16 000 żołnierzy sił patriotycznych. Mimo upływu terminu, do punktów zbrojnych przybywają dalsi partyzanci, którzy w czasie przemarszu są entuzjastycznie witani przez afrykańską ludność Rodezji. Korespondenci agencji prasowych, pisząc o przebiegu tej akcji, podkreślają do brą wolę Frontu Patriotycznego w realizacji postanowień konferencji londyńskiej. Natomiast postępowanie brytyjskiej administracji budzi wiele zastrzeżeń. Doniesienia agencyjne

świadczą, że realizacja postanowień konferencji londyńskiej odbywa się w atmosferze napięcia i niepewności. Powodują to prowokacje i zamachy organizowane przez paramilitarne ugrupowania zwolenników Smitha i Muzorewy, których celem jest wyeliminowanie działaczy Frontu Patriotycznego. Ugrupowania te działają pod nazwą „Zouls Scouts” i „Grey Scouts” terroryzują ludność popierającą Front Patriotyczny, organizują napady na oddziały sił patriotycznych, udające się do punktów zbrojnych. Dowództwo formacji bojowych Frontu Patriotycznego zwróciło uwagę, że ultrasi rodezjczyści zajmują tereny opuszczone przez partyzantów, co jest naruszeniem porozumienia o przerwaniu ognia.

Warto dodać, że rodezjska propaganda znajduje się całkowicie pod kontrolą zwolenników Smitha. Prowadzi ona otwarcie wrogą kampanię przeciwko Frontowi Patriotycznemu. (PAP)

### Kolejne śledztwo w sprawie zabójstwa J. Kennedy'ego

Ministerstwo Sprawiedliwości USA postanowiło przeprowadzić częściowe śledztwo obejmujące niektóre aspekty morderstwa prezydenta Johna Kennedy'ego w 1963 roku. Śledztwo ześrodkuje się na do wodach akustycznych zgromadzonech ponad rok temu przez Komitet Zabójstw Izby Reprezentantów. Dowody te sugerują, że 17 lat temu w Dallas do prezydenta strzelały dwie osoby. Komitet Zabójstw zakończył swoje prace pod koniec 1978 roku. Opierając się na do wodach akustycznych komitet wysunął wniosek, że prezydent Kennedy został prawdopodobnie zabity w wyniku spisku. Wniosek taki jest — jak wiadomo — sprzeczny z konkluzjami śledztwa przeprowadzonego przez Komisję Warrena.

### Obrona zbrodniarza wojennego w Bawarii

Bawarskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystąpiło w obronie zbrodniarza wojennego, byłego ss-mana, Ernsta Heinrichsohna, który nadal jest burmistrzem leżącej w tym kraju RFN gminy Bue rgstadt. Heinrichsohn jest współoskarżonym w toczącym się przed sądem w Kolonii procesie byłego szefa paryskiego gestapo, Kurta Lischki. Akt oskarżenia zarzuca im współudział w

zamordowaniu co najmniej 73 000 obywateli francuskich pochodzenia żydowskiego. Tym czasem bawarskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdziło, że nie ma podstaw do rozpoczęcia, przeciwko Heinrichsohnowi postępowania dyscyplinarnego. Również Izba Adwokacka w Bambergu, której członkiem jest Heinrichsohn, nie widzi powodów, aby wydać zakaz wykonywania przez niego zawodu adwokata. (PAP)

### Trwają prace nad odczytaniem pisma Majów

Ukazujący się w NRD dziennik „National Zeitung” przypominał historię słynnego „Codex” Dresdensis” — tzw. Kodeksu Drezdeńskiego, będącego jednym z najstarszych zachowanych świadectw kultury Majów. Kodeks składa się z 74 arkuszy papieru, sporządzonego z kory drzewa figowego. Pokryty jest pismem, nad którego odczytaniem od wielu lat pracują liczni naukowcy. Ten nieoceniony dokument znalazł się w zbiorach jednej z drezdeńskich bibliotek w jubilejnym stuleciu za zasługą jej ówczesnego dyrektora, a jednocześnie naukowca Ernsta Foerstemanna, któremu zawdzięczamy również odczytanie fragmentów kodeksu. Foerstemann stwierdził m. in., że Majowie posługiwali się nie systemem dziesiętnym, lecz jako liczby podstawowe używali cyfr 20. Po odczytaniu

hieroglify oznaczającego „zero” stwierdzono również, że ci dawni mieszkańcy obecnej Gwatemali przeprowadzali nad wyraz skomplikowane obliczenia oraz wykazywali niecodzienne zainteresowanie astronomią. Kodeks Drezdeński zawiera m. in. dokładnie dane na temat ruchu obrotowego planety Wenus oraz zaćmień Słońca i Księżyca. Współcześni astronomowie potwierdzają, że ich starożytni prekursorzy byli w swoich obliczeniach niezwykle dokładni.

Prace nad całkowitym odczytaniem pisma Majów nie zostały jeszcze zakończone. Jest to niezwykle skomplikowane zadanie, jako że występują w nim zarówno znaki obrzaskowe jak i fonetyczne, a także sylaby i ideogramy. Zada niem pisma było przekazywane nie nie dźwięków, lecz całych pojęć. (PAP)

### Eskadra UFO nad Chile

Wielu mieszkańców miejscowości Toconao w pobliżu chilijskiego portu Arica, obserwowało z dużym zainteresowaniem ewolucję sześciu obiektów przypominających eskadry UFO które po jakimś czasie zniknęły za horyzontem Andów. Według relacji naocznych świadków obiekty te w pewnym momencie zawiły bez ruchu w przestrzeni powietrznej, po czym z niewiarygodną prędkością odleciały w stronę gór. Wszyscy świadkowie stwierdzają jednomyślnie, iż widziane przez nich obiek-

ty latające miały kształt kulisty i emanowały silne, wpadające w tonację fioletu, światło. Obiekt ustrzyony w samym środku eskadry przypominał natomiast kształtem egzagar.

Relacje mieszkańców Toconao potwierdził przebywający w rejonie San Pedro de Atacama turyści, którzy oświadczyli, iż widzieli w biały dzień na własne oczy eskadry nieznanym im obiektów poruszających się po niebie z zawrotną prędkością. (PAP)

HENRYK TYCNER

(5)

# WOLNOŚĆ PRZYSZŁA W STYCZNIU

19 stycznia 1945 — piątek. W całym wydziale DWM panował ruch załadunkowy. „Naszego” Niemca Mause nie było w biurze. Rano zawołano go na jakąś naradę w dyrekcji. Pracownica biura, pani Ewa Kowalska półgłosem komentowała razem z Orszynowiczem i Jastrzębiem ostatnie wiadomości z frontu. Ja natomiast, wspólnie z jednym z kolegów odmierzaaliśmy na wielkiej wiszącej końcu naszej sali mapie odległość miejscowości zdobytych przez Armię Radziecką od Poznania.

Krótko po godzinie 9 przez uchylone okno poczuliliśmy zapach spalinyzny. W zimowym wietrze zaczęły tańczyć zamiast białych płatków śniegu — czarne kawałki spalonych papierów. W parę minut później do sali wszedł jeden z robotników i szepsem, tak jednak donośnym że zabrzmiał jak okrzyk powiedział:

— Szwabę wyrzucają z okien dyrekcji stopy akt i palą je.

Za chwilę wpadł do swego pokoju Maus. Kazał zawołać mistrza załadunkowego Schneidera. Rozmawiał długą chwilę i widzieliśmy jak gburowaty majster purpurowieje na twarzy, a sterzące uszy stoją się podobnie do piwonii.

Maus zawołał Orszynowicza i Jastrzębia a po chwili mnie. Pokrywiąc niepokój, zaczął:

— Zaraz rozpoczynamy ewakuację wydziału. Spakować maszyny biurowe. W odrębne skrzynie należy załadować wszystkie (wypowiedział to słowo ze szczególnym naciskiem) księgi wysyłek z ostatnich trzech lat. A zwracając się do mnie:

— Ty o 12-tej pójdziesz do domu i wrócisz o 8-mej wieczorem. Jesteś odpowiedzialny za to, by wszystko co przywiezione zostanie na Wydział, było prawidłowo załadowane. Pamiętaj, że to nie żarty. Teraz natomiast, z twoim kolegą, zapakujecie do godziny 12-tej księgi wysyłkowe i maszyny biurowe. O trzeciej

nad ranem przekazesz wydział oficerowi Wehrmachtu, który tutaj się zjawi. DWM przejmuje armia — zakończył Maus.

Wróciwszy na salę zbieraliśmy maszyny biurowe i pozorując gorączkową krzątaninę, równocześnie słuchaliśmy poleceń Orszynowicza, który ze względu na wiek, a przede wszystkim przytomność umysłu, cieszył się autorytetem:

— Te dwie najlepsze maszyny do pisania i jedną elektryczną do liczenia schowajcie w małym schronie pod schodami. Będą potrzebne gdy znów będziemy uruchamiać „Cegielskiego”. Do skrzyń ładujcie księgi wysyłkowe tylko z lat 1940 i 1941. Na wierzch połóżcie ze dwie nowsze, z roku 1943. Te najnowsze wsuńcie w małym schronie pod stojące tam maszyny.

Zaczął się teraz gwałtowny ruch i zamieszanie. To wszystko co wydawało nam się, że będzie potrzebne dla naszego polskiego Cegielskiego, staraliśmy się ukryć i zachować.

No krótko przed godziną 12 zadzwoniłem do jednego z moich kolegów mówiąc, że będę pracował w nocy (bo wszystko wywozimy) aby dać mu znać, że DWM jest ewakuowany. Ten z kolei zrewanżował mi się bardzo ważną wiadomością:

— Idź do swojego ojca.

Był to sygnał, że coś dzieje się na Młyńskiej. Ojciec mój został bowiem w 1942 roku aresztowany przez Gestapo za udział w ruchu oporu w grupie stworzonej przez Stefana Brzezińskiego — późniejszego, powojennego, wieloletniego wojewodę poznańskiego. Szybkiej śmierci uniknął tylko dzięki temu, że w Biurze Historycznym Wojska Polskiego w Warszawie nie spalono jego akt o udziale w Powstaniu Wielkopolskim i Śląskim. Sprawa zawędrowała do tzw. Sądu Ludowego (Volksgerichtshof) w Berlinie. I teraz ojciec więziony był w więzieniu przy Młyńskiej. Właśnie tam ścinano Polaków.

Pracując przez większość lat okupacji w firmie spedycyjnej „Ferrants” przy Małych Garbarach 9, miałem przepustkę zezwalającą mi, po wyładunku wagonów, na nocny powrót do domu. Umysłnie szedłem wtedy bardzo wolno przez ul. Młyńską i liczyłem przywołane niebieskim światłem oświetlone okna w ciemnym budynku więzienia. Czasem naliczyłem ich kilkadziesiąt. Wiedziałem. W cel świeci się w nocy światło — jakiś Polak jeszcze przed światem zostanie ścięty. Czy czasem w jednej z tych cel z oświetlonym oknem nie znajduje się mój ojciec? Przeżywałem wtedy straszne godziny i nieraz długo w nocy nie mogłem zasnąć. Nie mówiłem o tym mojej matce, dla której aresztowanie i uwięzienie ojca było strasznym przeżyciem.

cdn

STYCZEN 7 Poniedziałek Stołce: 8.02-15.56

Kilimy - rękodziela



Nieco wyprzedziliśmy zamiary Wielkopolskiej Spółdzielni Pracy Rękodziela Artystycznego... Takie może tam niebawem będzie utworzony, ale na razie kilimy tkane są tylko w Wielichowie...

„Duży Lotek” LOSOWANIE I 5, 14, 20, 22, 23, 28 (32) LOSOWANIE II 3, 16, 27, 32, 35, 49

TEATRY

POZNAN POLSKI - g. 18, 20 „Rozmowy z katem” SCENA INICJATYW (Masztalarska 8a) - g. 18, 20.30 „Śnieg”

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Milczący wspólnik” (kanad.) JAROCIN: „Prawdziwe życie Drakuli” (rum.) KALISZ Kosmos: „Colargol” (pol.), „Rój” (amer.) Stylowe: „Kobra” (jap.), „Skradziona kolekcja” (pol.), „Mr. Majestyk” (amer.); Syrena: „Jesienna sonata” (szwedz.) KONIN Górnik: „Niebieskie kolnierzyki” (amer.) KOSCIAN: „Krabat, uczeń czarownika” (czech.), „Smierć człowieka skorumpowanego” (fr.) KROTOSZYN: „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.) LESZNO: „Rój” (amer.) NOWY TOMYSL: „Doktor Poenaru” (rum.) OPALENICA: „Bilet powrotny” (pol.) PILA Iskra: „Przygody Picassa” (szwedz.), „Osada gawronów” (czech.) PLESZEW: „Nie taki zły” (fr.) PNIEWY: „Wśród nocnej ciszy” (pol.) SZAMOTULY: „Alpamyś idzie do szkoły” (radz.), „Imperium namietności” (jap.) TUREK: „Noc amerykańska” (fr.), „Niech się boi” (czech.) WRONKI: „Jeśli odejdziesz” (fr. dziecki) WSCHOWA: „Ucieczka gangstera” (amer.)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane sironice; „Cudzoziemka” - fragm. pow. M. Kuncewiczowej; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat 70-tych; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 - Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 - Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert z czeski; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce polskich gorali; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert muzyki popularyzacji; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Magazyn kulturalny Programu I; 23 Wita Was Polska - magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 60 - aud. SM; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Portret pisarza - E. Pauksty; 10.30 D. G. Lespie i O. Peterson; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Zagraniczni soliści w Filharmonii Szczecińskiej; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność - potaży praktyczne dla kobiet w opracowaniu Karoliny Kocowcy; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów polskich; 12.25 Utwory ork. C. Ivesa; 12.55 Piosenki bez słów; 13 Dobra, ale mało; 13.10 Z oper S. Moniuszki; 13.38 Ze wsi i o wsi; 13.51 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Nowości Radiowego Studia; 16.0 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 6.40 „Kontakt” - fragm. pow.; 17 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 17.20 Notatnik kulturalny - Książki z zapomnianej półki; 17.30 Poeta i jego świat - B. Ostrowski; 18 Co nisza o muzyce?; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Zwięzy i niezwięzy; 19 Koncert wieczorny; 20 Bogactwo naszej ziemi; 20.20 „Kontrapunkt” - tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 Motety renesansowe; 22 „Jarmark cudów”; 23 Fragmenty J. Broniewskiego pt. „Dziesięć serc czerwonych”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za Kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Przygody księdza Browna” - 23 odc.; 9.10 Druga młodość dxielandu - Vistula River Brass Band; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Utwory karmalne Haydna; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 3 X M - magazyn; 11.30 Z nagrania zespołu J. Hodgosa; 12.05 W tonacji Trojki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Autobiografia Alicji Toklas” - odc. pow.; 14 Wirtuozki harfy; 15.05 Maria Jędrzejewska solo i w duecie; 15.20 W kregu jazzu; 15.46 Piosenki wspomnienia; 16 Rep. pt. „Paragraf i życie”; 16.20 Muzyka branie; 16.45 Nasz rok 80; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Od kurzone przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. - A. Radcliffe; „Konfesion” Czarnych Pokutników; 19.35 Opera F. Schuberta; „Alfonso i Estrella”; 19.50 „Przygody księdza Browna” - odc. pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria staruch mistrzów... interpretacji; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - J. J. Cale; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Peczki Wamili i Mazur; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

Poznańskie

„Ratowanie” żyznej ziemi

Gdy przed kilkunastu laty hektarów dobrej gleby, wyłączonej jednak z produkcji rolniczej przez urbanizację i rozwój przemysłu, zaczęła w Poznaniu (i nie tylko zresztą w tym województwie) sięgać kilku setek rocznie - specjalni podnieśli swoisty alarm. Zrozumiano wówczas, że jest to wielce szkodliwe zjawisko. Urodzajna ziemia powinna przecież plonować a nie służyć do zabudowy.

Podjęto więc próby zaradzenia niszczeniu - bo tak można to określić - użytków rolnych. Ich ochroną w szerszym lub węższym zakresie zajęło się kilka instytucji, kierując zwanymi z tym poczynaniami we wszystkich sektorach rolnictwa. Nie wszędzie przyniosło to już oczekiwane rezultaty, ale postęp jest widoczny.

Dość stwierdzić, że w minionych dwóch latach ubyło w Poznaniu z użytkowania rolniczego tylko 40 hektarów ziemi. Przeważało to na cele przemysłu i budownictwa, ale były to decyzje przemyślane, uzasadnione szeroko rozumianymi potrzebami gospodarki. Nie zdarzyły się już przypadki, jak przed laty, że pochopnie godzono się na wyłączenie gleby dobrej jakości z produkcji rolnej.

Wiele hektarów ziemi zniszczonej poddano rekultywacji, dzięki której część „uratowano” dla rolnictwa. Położono też nacisk - choć jeszcze zbyt mały - na odkamienianie pól, odkrzaczanie łak „przykrywanie” rowów. Zaczęto także trochę lepiej wykorzystywać do uprawy śródleśne użytki rolne, a przede wszystkim trwałe użytki zielone. W kilku gminach województwa przygotowuje się teraz budowę zbiorników retencyjnych. (bop)

PROGRAM IV: 7.45 Młoda Wielkopolska przed VIII Zjazdem PZPR; 8 temat w trzech wersjach; 8.10 Tajemnice Puszczy Białowieskiej - Tundra; 8.25 C. W. Gluck: Muzyka baletowa z II aktu opery „Orfeusz i Eurydyka”; 8.35 Zawody przyszłości - Inżynier nukleonik; 8.50 Graj kapelo; 9 Dla kl I (matematyka); „Co to jest os”; 9.25 R. Schumann; III Trio fortepianowe g-moll op. 10; 10 Dla kl V (jęz. polski); „Od Marzanki do turonia”; 10.30 Estrada przyjacieli; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); „Co to znaczy być dzisiaj patriotą”; 11.30 Uwertury Offenbacha; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Jez. francuski; 13.20 Dla kl I (matematyka); „Co to jest os”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Tańce ludowe Czechosłowacji; 15.05 „W Jezioranach”; 15.40 Książki, do których wracamy. „Listy do Delfiny”; Z. Krasinski; 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem - aud. dla nauczycieli; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40 Z taśmoteki spikera; 16.50 Radiopress; 17 Fel sportowy; 17.05 Z taśmoteki spikera; 17.10 Public. zagraniczna; 17.20 Z taśmoteki spikera; 17.25 Reportaż J. Bogdanowskiego pt. „Ostrożności nigdy za wiele”; 17.40 „W trosce o nasze dziecko”; 17.55 „Radio od kuchni”; 18.25 Kaleidoskop nauki - Fizyka jakiej nie znamy - tajemnice antymetrii; 18 Ekonomia na co dzień; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30 Jam session (stereo ogólnop.); 20.15 Międzynarodowy Festiwal w Lucernie 1979; 20.15 „Karły na europejskich dworach”; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac - Język polski; sem. I; „Bohater przedromantyczny”; 22.50 M. Pontiego wirtuosowskie zabawy na klawiaturze. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

Kaliskie

Nie dość liczny udział młodzieży w ruchu kulturalnym

Miejskich ośrodków kultury jest w Kaliskim 12, gminnych - 35, a wiejskich domów kultury - 28. Nie ma powstało w Kaliskim klubów RSW „Prasy - Książki - Ruchu” (161), Rolnika (146) i zakładowych (47). Zrzeszeni w ZSMP mają 7 klubów własnych. Bazę kultury uzupełniają wiejskie (21) oraz miejskie (34) świetlice.

Co młodzież czyni, by te plażówki tętniły życiem? W Kaliskim działa 550 zespołów i sekcji, skupiających około 7500 amatorów. A więc niezbyt wielu. Wojewódzka organizacja ZSMP w Kaliskim zrzesza przecież 55 548 członków.

Chociaż w ruchu kulturalnym bezpośrednio uczestniczy tylko około 13 procent ogółu ZSMP-owców, formy które stara się oni upowszechnić, są zróżnicowane. I tak ostatnio modne się stało uczestnictwo w zespołach folklorystycznych. Jeden z nich „Pieśni i tańca”, założony w Słupi pod Kępem, całkowicie zorganizował ZSMP-owcy.

Od kilku lat młodzi przygotowują historyczne widowiska plenerowe - „Pożegnanie z diabłem i czarownicą” (wystawione w Doruchowie),

Odpowiadamy

Jan Piechnik, Psary Polskie - Redakcja nie „odpowiada” przy rozwiązywaniu konkursów. Trzeba poszukać artykułów na wymienione tematy w gazetach z minionych miesięcy np. w Bibliotece Publicznej we Wrześni (3321) M. O., Koscian - Należy zwrócić się do Urzędu Miejskiego w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17. (3748)

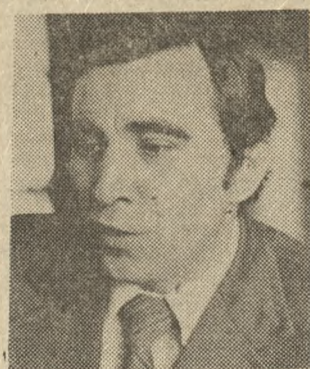
Leszczyńskie

Po nauce - do sauny

Jedynym w kraju wytwórcą fińskich łaźni, czyli saun - Stołarska Spółdzielnia Pracy „Jedność Robotnicza” w Rawiczu (Leszczyńskie) wyprodukowała w br. blisko 200 saun czterech typów. Fińskie łaźnie cieszą się coraz większą popularnością wśród młodzieży - przybywa ich w szkołach oraz uczelniach.

W tym roku rawicka spółdzielnia dostarczy do placówek szkolnych blisko 100 saun. PAP

poznajmy



Jerzy Sikorski

jest w konińskiej Hucie Aluminium pierwszym elektrolizyterem. Oznacza to, że kieruje grupą ludzi, obsługujących elektrolizery - urządzenia do produkcji aluminium. Są to po prostu wanny, w których surowiec - tlenek glinu - poddawany jest kąpieli elektrolitycznej. Choć większość czynności z tym związanych jest zmechanizowana, warunki pracy - trwającej

sześć godzin - są bardzo uciążliwe. We znaki daje się wszystkim zwłaszcza temperatura powietrza. Są miejsca, gdzie zbliżona jest ona do warunków panujących w danej chwili na zewnątrz hali, są też miejsca, w których sięga ona plus 50, a nawet 60 stopni. Taką huśtawkę, szczególnie zimą, nie należy do przyjemności. Liczy się więc każdy pomysł, mogący przyczynić się do poprawy warunków i organizacji pracy. Jerzy Sikorski przedyskutował na ten temat ze swoimi pracownikami niejedną godzinę. W usprawnianiu pracy pomaga mu doświadczenie nabyte w ciągu 14 lat działania w hucie. Procentowało ono już niejednokrotnie usprawnieniami organizacyjnymi. Czasem jest to drobniaczek, ale także pomocny w codziennym życiu. Trzeba tylko - jak sam mówi - umieć krytycznie rozglądać się wokół siebie. (jab)

Fot. (2) - R. Królik

Konińskie

Producent pod boki a dostawy z daleka

Coraz więcej wyrobów produkuje przemysł i coraz więcej trzeba ich przetranszować do konsumenta. Nie wszystkie przewozy są jednak celowe. Przykładem może być dystrybucja wyrobów sanitarnych.

Znajdujące się w Kole (Konińskie) Zakłady Wyrobów Sanitarnych „Cersanit” wyprodukowały w zeszłym roku 3 600 ton umywalk, sedesów i toalet podobnych akcesoriów. Jest to jeden z sześciu zakładów tej branży w kraju, który z powodzeniem mógłby zaopatrzyć województwo konińskie i przyległe regiony. W miejscowych sklepach pojawiają się jednak najczęściej po prostu do konsumenta. Nie wszystkie przewozy są jednak celowe. Przykładem może być dystrybucja wyrobów sanitarnych.

W tym celu, z którym związana była modernizacja budynków inwentarskich, rolnicy otrzymali od PZU w formie bezzwrotnych zasilek 3 200 000 zł. Ogółem modernizacja objęła zostały w Poznaniu 174 budynki, z czego najwięcej w rejonie Środy i Szamotuł. Pomoc finansową w wysokości 6 mln złotych otrzymało kilka wsi, które budują własne wodociągi - m. in. Borzykowo (Koleżkowice), Gruszczyń (Swarczew) oraz Dominowo.

Z ubiegłorocznego funduszu prewencyjnego na cele przeciwpożarowe ochotniczym strażom połączono przybywa nowych strażnic. Po raz pierwszy w minionym roku PZU sfinansował przeglądy i kontrole instalacji elektrycznych i odgromowych w indywidualnych gospodarstwach. Ich wadliwość jest bowiem najczęstszą przyczyną powstawania pożarów na wsi. (zd)

Środki PZU na zapobieganie wypadkom i klęskom

Niezależnie od odszkodowań, wypłaconych przez PZU na skutek stras, spowodowanych wypadkami losowymi i klęskami żywiołowymi (które przewidują ubezpieczenia obowiązkowe i dobrowolne) Państwowy Zakład Ubezpieczeń przeznacza co roku znaczne sumy na zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom.

Dotyczy to na przykład przebudowy niebezpiecznych odcinków dróg. W minionym roku poznański Oddział PZU przeznaczył na ten cel 20 milionów złotych. W ramach tej kwoty wyznaczono do przebudowy odcinki drogi Krześlce - Bednary (gmina Pobiedziska), Modrze - Drożdżycze (Stęszew) oraz Rejowiec - Pawłowo Skockie (Skoki), tego rodzaju pomoc prewencyjna dotyczy również budowy chodników dla pieszych w

Miłosławiu, Buku, Nowym Tomysiu, Kleszczewie, Sremie i Czerwonaku.

W znacznym stopniu partycypował również oddział w organizowaniu dziecięcych placów gier i zabaw dla dzieci. Na ten cel Zarząd Wojewódzki TPD otrzymał w ubiegłym roku ponad 400 000 złotych, zaś kwota pół miliona zł wsparto budowę zaplecza szkółki wychowania komunikacyjnego w Kicinie koło Poznania. Zasadniczym celem drogowym będzie się również uczyć młodzież szkolna w Dolsku, gdzie przy pomocy PZU powstaje międzyszkolny ogrodek ruchu.

Dużą wagę przykładają się do poprawy warunków zoohigieny w gospodarstwach rolnych, co w znacznym stopniu przeciwdziała upadkom zwierząt hodowlanych. Na

organizatorów sportu (kol.); 16.30 - Studio Sport - Echo stadionu (kol.); 16.55 - Język niemiecki - Kurs podstawowy, l. 13; KOSMOS 1980 (kol.); w tym: 17.25 - Poczta do Klubu „Alfa”; 17.45 - Horoskop 1980 - dr Leszek Weres o astrologii; 17.50 - „Cztery miejsca z widokiem na Ziemię” - o wrażeńiach kosmonauty, opuszczającego Ziemię mówi Mirosław Hermaszewski, życie codzienne na orbicie w relacji Piotra Klimuka i Aleksieja Sikołowa; 18.10 - „Raz wokoło” - etiuda baletowa; 18.15 - „Do kogo należy Kosmos” - prawo kosmiczne i traktat o Księżycu na forum ONZ; 18.25 - „Pan Twardowski” - program baletowy; 18.40 - „Księżycowy spacer” -

Agneszka Matynia oprowadza po Księżycu i księżycowych miastach; 19.10 - Teleskop; 19.30 - Dziennik telewizyjny (kol.); 20.30 - „Tu baza księżycowa Alfa” - pożegnanie z bohaterami serialu TV ang. „Kosmos 1999”. Krzysztof Boruń o nauce i fantastyce; 21.00 - „Podarki z nieba” - o ziemskich zastosowaniach badań kosmicznych - dyskusja w studio oraz film z XXI w.; 21.25 - 24 godziny; 21.35 - „Odyseja kosmiczna 1979” - sonda Voyager w poszukiwaniu kosmicznych braci. W studio prof. Stanisław Gorolewski i doc. Marian Jurkowski; 22.00 - „Pod znakiem Bliźniat” - radziecki film fab. fantastyczny; 22.20 - Horoskop 1980.

TELEWIZJA

PROGRAM 1 12.45 - TTR - Uprawa roślin (sem. 3); „Uprawa roślin strączkowych w mieszańkach i popiornach”;

PROGRAM 2 13.30 - „Tropami mitów” - „Fol derowa podróż” (powt.); 13.55 - Grand Prix I (powt.); 14.55 - Militaria, obronność, nowoczesność (powt.); 15.30 - Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.); 16.00 - Poradnia młodzieżowych

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwach KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89 KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05 PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56





## Rozpoczynamy VII plebiscyt na najlepszego piłkarza Wielkopolski

### W. Fibak i T. Okker wicemistrzami świata w deblu

Dokończenie ze str. 1

Do ostatniej piłki ważyły się losy zwycięstwa i tytułu, a pułchnięcie już nawet 5:1. Rywale „wyciągnęli” na 5:3, ale ostatnie słowo należało do Fibaka i jego partnera. Dramatyczna była końcówka drugiej partii. Ramirez i Gottfried prowadzili już 5:3 i serwował Meksykanin. Świetna gra Fibaka i Ramirez przegrywa własne podanie. Jest 5:4 i serwuje Fibak. Sporo błędów popełnia w tym gemie Okker i seta wygrywa Gottfried i Ramirez.

Uważna, ale nerwowa z obu stron jest gra w trzecim secie. W końcówce skuteczniejsi są Ramirez i jego partner, choć Fibak i Okker bronią aż trzy setbole. Już w pierwszym gemie czwartego seta Polak i Holender przełamują serwis Gottfrieda, a następnie podanie Ramirez a prowadzą 3:0. By ostatecznie wygrać seta 6:4 i wyrównać na 2:2.

Początek decydującego piątego seta jest pomyślny dla Polaka i Holendra, którzy prowadzą już 3:1, ale Fibak przez grę swą serwis i rywale wyrównują na 3:3. Potem raz jeszcze przełamują podanie Holendra i kończą zwycięsko mecz.

Spotkanie stało momentami na bardzo dobrym poziomie, ale wysoka stawka pojedynku sprawiła, że tenisistom zdarzyły się też słabsze okresy gry. Trzeba przyznać, że Gottfried i Ramirez grali równie i rzadziej zdarzały im się błędy. Fibak i Okker natomiast, o bok wspaniałych zagrań i technicznych sztuczek, posyłał czasem łatwe piłki w siatkę lub w aut. Był to mecz równorzędnych rywali. (PAP)

### Eliminacyjny turniej szermierczy

W Poznaniu rozegrano eliminacyjny turniej szermierczy, w którym zawodnicy walczyli o prawo startu w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym. Najbardziej zacięte walki toczono we florecie mężczyzn. Zwycięzcy wyłonili dopiero pojedynki barażowe. Najlepszym okazał się Kniat (Warta), który pokonał Koterba (Śrem) 5:0 i Palacza (Warta) 5:2. Drugie miejsce zajął Palacz a trzecie Koterba.

Barażowa walka o pierwsze miejsce rozegrano również w szabli. Spotkali się w niej Klój z Warty i Laskowski z Zagłębia Konin. Laskowski okazał się

### Zwycięstwa koszykarek Olimpii i AZS

W sobotę rozgrywały ligowe walczyły zespoły koszykarek walczące o miejsca 5—10. Pierwszy dzień turnieju rozgrywanego w sali Olimpii był pomyślny dla poznanianek. Zagrożone degradacją z ligi gwardzistki pokonały groźny zespół Hutnika Kraków 66:61 (30:27). Sukces Olimpii zawdzięcza bardzo ambitnej grze i świetnej dyspozycji swej najlepszej snajperki — Linki. Punkty dla Olimpii zdobyły: Linka 29, Olejniczak 12, Woźniak 10, Stęślik 9, Mańczak 4, Bończak 2.

Swoją sobotnią pojedynek wy-

Tradycyjnie w pierwszych dniach stycznia redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłasza plebiscyt na najlepszego piłkarza Wielkopolski w minionym roku. Do udziału w plebiscytcie zapraszamy czytelników naszego dziennika już po raz siódmy.

Ubiegły rok nie był dla wielkopolskiego piłkarstwa tak udany jak poprzednie lata, co nie znaczy wcale, że w klubach brakowało zawodników godnych zajęcia honorowych lokat na naszej plebiscytowej liście. Z pewnością głównymi kandydatami do czołowych miejsc będą piłkarze Lecha, w którym grają m. in. reprezentacyjny bramkarz Piotr Mowlík i reprezentant drużyny olimpijskiej, jeden z najsilniejszych strzelców w lidze — Romuald Chojacki. Wiele głosów zdobędą zapewne zawodnicy Olimpii, drużyny, która za swoją postawę w rundzie jesiennej zyskała wiele pochlebnych opinii. Nie bez szans na wywalczenie czołowych pozycji będą reprezentanci świetnie spisujących się w klasie międzywojewódzkiej klubów — Ostrowii i Polonii Pita. Uta „lenowanych” zostanie pucharami ufundowanymi przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu, Radę Kultury Fizy-

### Japończyk przepłynął Cieśninę Magellana pod wodą

33-letni japoński instruktor pływacki Shoichi Nakajima jako pierwszy na świecie przepłynął w czwartek Cieśninę Magellana pod wodą. Płynął on na głębokości 5-6 metrów. Pokonał odległość ok. 4 km w godzinie i 35 minut, o pół godziny szybciej niż planował. Nakajima towarzyszyli trzej pletwonurkowie, którzy dostarczali mu zapasowe butle z tlenem. Pływak zmienił je dwukrotnie. Temperatura wody wynosiła ok. 8 stopni Celsjusza, prędkość wiatru 10-15 metrów na sekundę.

Nakajima płynął na północ z wyspy Tierra del Fuego do Punta Delgado w południowej części kontynentu południowoamerykańskiego. Poprzednio planował on płynąć na nowy rok, ale silny wiatr w cieśninie uniemożliwił mu dokonanie próby.

Nakajima ma na swym koncie przepłynięcie kilku cieśnin m. in. Cieśniny Tsugaru w Japonii, Cieśniny Dover i Cieśniny Malacca. (PAP)

poznanianek, który wygrał 5:2. Trzecie miejsce w tej bronii zajął Czosnowski z Warty.

Finał floretu kobiet stał pod znakiem walki zawodniczek AZS i Zagłębia. Wygrała Tymoszuć (AZS) nie ponosząc w finale żadnej porażki. Wyrzuciła ona dwie zawodniczki z Konina — Wurster i Golimowska.

Pierwsze miejsce w szpadzie, w której na starcie stanęło najmniej zawodników, za jął rutynowany Koterba (Śrem) wyprzedzając Święcha i Jarosławskiego (obaj Warta). (wił)

grały również akademicki po konując Stal Brzeg 85:80 (44:47). Był to bardzo zacięty choć stojący na słabym poziomie mecz. W drugiej części spotkania prawie cały czas przewagę miała Stal, i dopiero w końcówce poznanianki zdołały zapewnić sobie zwycięstwo. Punkty dla AZS zdobyły: Komorowska 39, Siemurk 12, Kamińska 10, Haber i Ludwiczak po 8, Plucińska i Jęsen po 4.

W ostatnim sobotnim meczu Wióknierz Pabianice pokonał AZS Katowice 74:65 (40:32). (wił)

dują czytelnicy. Obowiązują będą te same zasady głosowania co w ubiegłych latach. Na każdym kuponie wpisać można 5 nazwisk piłkarzy reprezentujących aktualnie barwy klubów województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. Za I miejsce zawodnik otrzymuje 5 pkt., za II — 4, za III — 3 pkt., za IV — 2 pkt. i za V miejsce — 1 pkt. O kolejności miejsc na końcowej liście plebiscytowej decydować będzie suma punktów uzyskanych przez poszczególne zawodników.

Kupony nadsyłać należy wyłącznie na kartach pocztowych (tylko te będą brały udział w losowaniu nagród) pod adresem: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań. Ważne będą te kupony, które napłyną do redakcji do środy, 16 stycznia. Wśród czytelników biorących udział w naszym plebiscytcie rozlosujemy karty wolnego wstępu na imprezy organizowane w 1980 roku przez Lecha, Olimpię i Wartę (po 5 z każdego klubu).

5 najlepszych piłkarzy uhonorowanych zostanie pucharami ufundowanymi przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu, Radę Kultury Fizy-

### A. Proell-Moser najlepsza w zjeździe

Na pięć tygodni przed rozpoczęciem zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid, wielka faworytka olimpijskiego zjazdu Austriaczka Annemarie Proell-Moser potwierdziła swą wielką klasę. W czwartym biegu zjazdowym Pucharu Świata obecnego sezonu, sześciokrotna zdobywczyni Pucharu Świata odniosła zwycięstwo. Na liczącej 2.080 metrów trasie mknęła ona z przeciętną szybkością 96 km/godz. i uzbierała czas 1.19,84. Drugi rezultat osiągnęła wielka konkurentka Moser — Szwajcarka Marie-Therese Nadig, ustępując Austriaczce o 0,36 sek. Na trzecim miejscu ze znaczną już stratą do triumfatorki uplasowała się Hanni Wenzel (Liechtenstein), a czwartym Irena Epple (RFN), a na piątym Francuzka Caroline Attia.

W punktacji Pucharu Świata po niedzielnym zjeździe na czołową wysunęła się Annemarie Proell-Moser — 149 pkt., wyprzedzając o 4 pkt. Marie-Therese Nadig i o 11 pkt. Hanni Wenzel. Było to 36 zwycięstwo Moser w biegu zjazdowym Pucharu Świata. (PAP)

### E. Ryś-Ferens szósta w Inzell

Dokończenie ze str. 1

wieloboju sprinterskim. W wyścigu na 500 m Rothenburger wyprzedziła Tatjanę Tarasową (ZSRR) i Cornelię Jacob (NRD), a na 1000 m — Ljubow Sadezikowa i Tatjanę Tarasową (ZSRR). Erwina Ryś-Ferens lepiej pobięła dystans 1000 m, zajmując szóste miejsce z czasem 1.30,25. Wśród sprinterów na torze dominował lyżwiarz radziecki — Aleksander Kornilow, wygrywając także obydwa wyścigi: na 500 m — 39,05 oraz na 1000 m — 1.20,78.

W słabszej konkurencji toczyły się także w Inzell zawody w wieloboju, gdzie startowała Polka Liliana Morawiec. Młoda nasza lyżwiarka spisała się dobrze, zajmując drugie miejsce na 1500 m — 2.21,37 za Sigrid Smudą (RFN) — 2.20,15 i trzecie miejsce na 500 m — 45,51 za Marzia Peretti (Włochy) — 44,78 i Smudą — 44,89. Morawiec zajmując drugie miejsce w wieloboju, ustępując tylko Smudzie. (PAP)

cznej i Turystyki Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu oraz Wojewódzka Federacja Sportu w Poznaniu.

Przypomnijmy, że w dotychczasowych plebiscytcach „Głosu” na najlepszego piłkarza Wielkopolski triumfowali następujący zawodnicy: 1973 i 1974 r. — Roman Jakóbczak, 1975 r. — Jan Karwecki, 1976 r. — Andrzej Turek, 1977 r. — Piotr Mowlík, 1978 r. — Mirosław Justek.

Czekamy na pierwsze kupony. (wił)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań KUPON PLEBISCYTOWY „NAJLEPSZY PIŁKARZ WIELKOPOLSKI 1979”

1. ....  
2. ....  
3. ....  
4. ....  
5. ....

Imię i nazwisko głoszącego oraz dokładny adres (pisać czytelnice dużymi literami)

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

### Rekord świata pływaczki T. Caulkins

Podczas międzynarodowych zawodów pływackich w Austin (Teksas) Amerykanka Tracy Caulkins, ustanowiła rekord świata na dystansie 260 metrów stylem zmiennym, uzyskując czas 2.13,69. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu Tracy Caulkins z 1978 r. o 0,38 sek.

W zawodach startują reprezentantki USA, NRD, ZSRR, Szwecji i Kanady. Tracy Caulkins odniosła w pierwszym dniu jeszcze jedno zwycięstwo na 100 m st. mot., uzyskując 59,98.

Oto zwycięzcy innych wyścigów: 100 m st. dow. — Barbara Krause (NRD) — 55,93, 200 m st. grzb. — Linda Jezek (USA) — 2.14,39, 200 m st. klas. — Lina Kaczuszite (ZSRR) — 2.30,55, 400 m st. dow. — Kim Linehan (USA) — 4.07,84. (PAP)

### Rozmowa z wiceprezesem PZAS Konradem Zielińskim

## Mistrzostwa świata w akrobatyce sportowej nagrodą dla działaczy AZS AWF Poznań

We wrześniu, w poznańskiej „Arenie”, odbędzie się mistrzostwa świata w akrobatyce sportowej (bez skoków na trampolinie). W związku z tym przeprowadziliśmy rozmowę z wiceprezesem d. s. szkoleniowych PZAS Konradem Zielińskim.

— Co roku w Polsce powstaje parę nowych sekcji akrobatyki sportowej.

— Tak. Obecnie w kraju ma już 70 klubów, a mówię tylko o takich, w których występują zawodnicy z klasami sportowymi. Szkoleniem młodzieży zajmują się 107 trenerów. W tym roku obchodzimy 100-lecie ćwiczeń akrobatycznych propagowanych już w Towarzystwie Sportowym „Sokol”. Ma to również duży wpływ na rozwój tej dyscypliny sportu.

— W okresie istnienia związku, ile medali zdobyliście na mistrzostwach świata i Europy?

— Od momentu powstania związku, w każdym imprezach międzynarodowych plasowaliśmy się w czołówce. Obecnie mówię się nawet o polskiej szkole akrobatyki sportowej. Pierwsi ukierunkowaliśmy

## Piłkarze Mieszka zwycięzcami turnieju halowego

Tradycyjnie, co roku o tej porze, Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu organizuje halowy turniej piłkarski w którym uczestniczą czołowe drużyny z woj. poznańskiego. W tegorocznym, który rozegrano w hali MTP nr 20, uczestniczyły następujące zespoły: Lech, Warta, Admira-Teletra, Grunwald i Polonia Poznań, Mieszko Gniezno Unia Swarzędz i reprezentacja juniorów okręgu poznańskiego. Mecze trwały 2x25 minut, a za trzy rzuty różne, które nie były egzekwowane, dyktowano rzuty karne.

Turnieje halowe różnią się bardzo od spotkań rozgrywanych na pełnowymiarowych boiskach — przede wszystkim taktyką. Drużyna musi być wyrównana i wygrywa zespół grający szybciej, lepiej technicznie i kolektywnie. W sobotnich meczach eliminacyjnych doszło do sporej niespodzianki. Po zaciętej grze, Polonia wygrała z faworyzowanym Lechem 5:4 (3:2). W pozostałych spotkaniach Mieszko pokonał Grunwald 4:1 (3:1). Warta po wyrównanej grze w pierwszej połowie, ostatecznie wygrała z kadrą juniorów 8:2 (1:1) a Unia uległa Admirze-Teletrze 0:4 (0:3).

Natomiast w niedzielnych półfinałach Mieszko zdecydowanie pokonał Admirę-Teletrę 6:4 (4:2), a Warta Polonię 4:1 (3:0). Tak więc Admira-Teletra, w meczu o 3—4 miejsce spotkała się z Polonią. Mecz ten był wyrównany chociaż pierwszą bramkę strzeliła Polonia i przez pewien okres miała przewagę. Potem jednak, jeszcze w pierwszej połowie, Admira-Teletra strzeliła dwie bramki. W drugiej odsłonie spotkania gra się ożywiła, a 7 minut przed końcem meczu Polonia miała nawet szansę wyrównać wynik ale nie wykorzystała rzutu karnego i w rezultacie przegrała 1:3 (1:2).

Najciekawszym spotkaniem turnieju było spotkanie o pier-



Fragment eliminacyjnego meczu Lech — Polonia zakończony niepodzielonym zwycięstwem Polonii 5:4.

Fot. — R. Królak

wsze miejsce między Wartą i Mieszkiem. Zespoły te zaprezentowały dobre opanowanie piłki oraz szybko i kolektywną grę. Obie drużyny stworzyły wiele groźnych sytuacji pod bramkowych. Już w 7 minucie Warta objęła prowadzenie 1:0, i dopiero w 12 min. drugiej połowy Mieszko wyrównał na 1:1 a dwie minuty przed zakończeniem spotkania gnieźnianie objęli prowadzenie 2:1. Jednak w chwilę później Warta strzeliła drugą bramkę. Tak więc, o losach tego spotkania musiały zdecydować rzuty karne. Po pierwszej kolejce było 2:2 i dopiero w drugiej Mieszko zapewnił sobie zwycięstwo — ostatecznie wygrał 5:4 (0:1).

Najlepszym strzelcem tej imprezy został Ryszard Włodarczyk z Admiry-Teletry — zdobywca 7 bramek, a najlepszym piłkarzem wybrano Bernarda Szmyta z Mieszka. Wspomnieć należy również o wspomnianej grze bramkarza Mieszka — Leszka Polakowa. (h)

### Sukces pingpongisty Stelli Gniezno

W Warszawie odbył się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym młodzieńców oraz juniorów młodszych i starszych. Bardzo dobrze w konfrontacji krajowej młodzików spisał się Waldemar Gewert z Stelli Gniezno, który w silnej konkurencji wywalczył pierwsze miejsce. Z innych zawodników okręgu poz-

nańskiego, wśród juniorów młodszych Dorota Górnica z Budowlanych Poznań zajęła piąte miejsce, a Romuald Mroziński ze Stomila Poznań — trzecią lokatę. Gorzej niż zwykle spisała się Dorota Baranowska z Budowlanych, która w konkurencji juniorek starszych zajęła dopiero czwarte miejsce. (h)

### Rozmowa z wiceprezesem PZAS Konradem Zielińskim

## Mistrzostwa świata w akrobatyce sportowej nagrodą dla działaczy AZS AWF Poznań

— Czy to prawda, że czynione są starania o to, aby akrobatyka sportowa została włączona do programu igrzysk olimpijskich?

— Trwają rozmowy aby akrobaci sportowi wystąpili już w 1984 roku na olimpiadzie w Los Angeles. Musimy jednak ujednolicić sędziowanie we wszystkich krajach. Absolutnie ważnym jest to, że najprężniejszą związkami krajowe są w ZSRR, Bułgarii, RFN i USA — państwach którym bardzo zależy na wprowadzeniu tej dyscypliny do konkurencji olimpijskich a mających dużo do powiedzenia we władzach MKOL.

— Dlaczego organizację mistrzostw świata przyznano Polonii?

— Poznań jest silnym ośrodkiem w akrobatyce sportowej. AZS AWF zdobył w tym sezonie pierwsze w swej historii mistrzostwo Polski. Udowodnił, że stać go na drużynę na dużo więcej. Jest to forma nagrody za dotychczasową pracę i osiągnięcia działaczy oraz trenerów AZS AWF Poznań.

Rozmawiał ADAM HENKE